



**Każdy ma swoją historię
Napiszcie, jak to pamiętacie**

Pamiętniki covidowe

♦ TEATR CAPITOL ♦

NOWOŚĆ

PÓŁ ŻARTEM...

autor PETER QUILTER

tłumaczenie tekstu
i reżyseria
OLAF LUBASZENKO

Piotr BONDYRA Jakub DMOCHOWSKI Pola GONCIARZ Robert JANOWSKI Justyna JELEN
Jakub KWAŚNIEWICZ Olaf LUBASZENKO Anna-Maria SIEKŁUCKA
Jasper SOŁTYSIEWICZ Michałina SOSNA Beata ŚLIWIŃSKA Krzysztof WIESZCZEK

GRAMY W CAŁEJ POLSCE • KUP



• www.teatrcapitol.pl

Patroni Medialni



Partnerzy Teatru



TEATR CAPITOL, ul. Marszałkowska 115, 00-102 Warszawa, tel. 22 620 21 42, www.teatrcapitol.pl



Robert Walenciak MÓJ PRZEGLĄD

Jaka toczy nas choroba?

To plaga naszych lat – polityka staje się coraz bardziej knajacka. To w zasadzie wbrew logice, przecież świat jest coraz bardziej skomplikowany, zarządzanie jakimikolwiek procesami wymaga coraz większej wiedzy, poza tym rośnie grupa ludzi wykształconych. I co? I pojawia się Przemysław Czarnek, który woła: OZE-sroze, węgiel, węgiel! I to jest pomysł PiS na odzyskanie władzy.

Co ciekawe, szybko się okazało, że Czarnek zamontował na swoim domu panele fotowoltaiczne. Korzystając, a jakże, z unijnych dopłat, które zorganizowała gmina. Za panele i montaż instalacji zapłacił niewielką część kosztów, ledwie 8,1 tys. zł. A jego rachunki za energię spadły o ponad 1 tys. zł rocznie. Ale co tam! „Natychmiast, jak tylko minie okres trwałości projektu i spłaci mi się to wszystko, zdemonuję to świństwo!”, woła Czarnek.

My też wołamy: Premierze (in spe), odwagi! Wykaż się sprawczością! Teraz ściągaj panele! A my, dziennikarze, te 2 tys. zł, których ci brakuje do spłaty – dołożymy! To przecież będzie piękna transmisja, patrzeć na durnia, który wyrzuca z dachu fotowoltaikę! Ludzie będą to oglądać!

Koniec, panie Czarnek, gadania – do roboty! Wywal też tę płytę indukcyjną, którą masz w kuchni, i zamontuj sobie kuchenkę na węgiel, na niej gotuj obiady! Niech dym leci z komina! Śmiało! Daj przykład Polakom!

I teraz obstawiamy: pójdzie Czarnek w polskość czy wciąż będzie ukrytą opcją probrukselską?

Przykład Czararka, mającego ratować PiS przed upadkiem, nie jest niestety humorystyczną anegdotą, pokazującą, jak wiją się złapani za rękę załgani politycy. Jest smutny. Bo odbija się w nim wielka część Polski. Ta, która bierze pieniądze z Unii, różne dopłaty, także do tych paneli, ale bez żenady woła: precz z Brukselą! Wolna Polska! I nie widzi żadnego związku między przemianą, jaką przeszły w ostatnich 20 latach polskie miasta i wsie, a tym, że jesteśmy trwale zamontowani w zachodniej części świata.

A ten zachodni świat... Obserwujemy wojnę z Iranem. I słyszymy okrzyki Donalda Trumpa, że teraz świat ma się w tę wojnę zaangażować, wysłać swoją flotę i pilnować cieśniny Ormuz. Bo ropa drożeje. Biedny człowiek, czyżby podejmując decyzję o ataku na Iran, nie skalkulował, jakie mogą być tego konsekwencje? I to jest przywódca wolnego świata?

Człowiek na to patrzy i zastanawia się, jaka toczy nas choroba, że wielkim mocarstwem kieruje wyobraźnia 15-letniego chłopca. A w naszej Polsce największa partia opozycyjna wymyśliła, że powróci do władzy, mówiąc językiem średnio piśmiennego chłopca z podlubelskiej wsi. Smutne to, ale prawdziwe...

Grzegorzowi Bąkowskiemu, naszemu rysownikowi, serdecznie gratulujemy zdobycia nagrody specjalnej za rysunek „Zarzucono mi defraudację” opublikowany na łamach „Przeglądu”. Nagrodę przyznała Kapituła VIII Ogólnopolskiego Konkursu na Rysunek Prasowy im. Aleksandra Wołosza.

BĄKOWSKI



W NUMERZE

KRAJ

- 8 Jak Unia broni się przed Trumpem**
– rozmowa z Janem Truszczyńskim
- 12 Pamiętniki covidowe**
6 lat od wtargnięcia pandemii do Polski
- 17 Apel „Przeglądu” cd.**
- 18 O co chodzi w wojnie Nawrockiego z rządem?**
Prezydent chce więcej władzy
- 20 Kapłan złomny**
Przypadki ks. Sławomira Żarskiego

ZDROWIE

- 22 Po 7. Kongresie „Zdrowie Polaków”**
Rekomendacje i nagrody

OPINIE

- 26 Waldemar Karpa**
Trumpa szaleństwa wszystkie
- 30 Piotr Kimla**
Amerykańsko-izraelska wojna z Iranem a MAGA

ZAGRANICA

- 32 Mundurowi zastąpią duchownych?**
W Iranie umacniają się Strażnicy Rewolucji
- 34 Gazowy szach-mat**
Globalny rynek w cieniu wojny
- 48 Kubańscy medycy w Kalabrii**
ratują szpitale przed zamknięciem
- 50 Trzy wypadki i 11 zweglonych zwłok**
Tesle jak śmiertelne pułapki

TECHNOLOGIE

- 38 50 lat Jabłka**
Wzloty i upadki Apple'a

HISTORIA

- 42 Premierzy Kaczyńskiego:**
od Mazowieckiego do Czarnka
Ludzie coraz mniejszego formatu

SPORT

- 46 Sprawni po szkodzie**
Niespełnione „remontady” Polaków

KULTURA

- 52 Rodzina to pierwszy scenariusz**
– rozmowa z Emi Buchwald
- 54 Jan Holoubek z Nagrodą Treugutta**
Za reżyserię spektaklu
- 56 Życie i śmierć to zawsze splot okoliczności**
Tomasz Jastrun o depresji
- 60 Culturalia**
- 66 Magda Kirk. Close to home**

PSYCHOLOGIA

- 61 Efekt samotności**
Potrzebujemy być w grupie

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Robert Walenciak**
Jaka toczy nas choroba?
- 37 Jan Widacki**
Wiosenne niedzielne przedpołudnie
- 41 Roman Kurkiewicz**
Łapy precz od Kuby, globu i kosmosu!
- 55 Tomasz Jastrun**
Na ostrym zakręcie
- 59 Wojciech Kuczek**
Pogwarki o zwolnieniach i zniewoleniach

8 KRAJ



JAK UNIA BRONI SIĘ PRZED TRUMPEM

– rozmowa z Janem Truszczyńskim



52 KULTURA

RODZINA TO PIERWSZY SCENARIUSZ

– rozmowa
z Emi Buchwald

61 PSYCHOLOGIA



EFEKT SAMOTNOŚCI

Potrzebujemy być w grupie

Projekt okładki: Iza Mierzejewska



FOT. JACEK SZYDŁOWSKI/FORUM, KRZYSZTOF ŻUCZKOWSKI

✉ Jaki kandydat milczącej mniejszości?

Ankieterzy pytają wyborców o ich opcje polityczne i od dawna potwierdza się tylko, że elektoraty dzielą się mniej więcej po połowie na narodową prawicę i Polaków Europejczyków, nikt zaś nie jest zdolny przewidzieć, która szala w niedalekiej przyszłości przeważy. Ciekawsz byłby przybliżony portret kandydata, na którego głosowaliby ci, którzy na wybory w obecnym układzie się nie wybierają.

Czy byłby to ktoś w rodzaju Piłsudskiego, waleczny, autorytarny, czytany, z gorącym, może też poetycznym polskim sercem (a broń Boże nie z wyświechtanym słowem, jak obecna „pierwsza osoba”). Ktoś swojski i zarazem hieratyczny, jak polski papież? Rabujący możnych panów bohater ludowy, jak Janosik? Nowoczesny, wszechstronnie wykształcony i celnie władający słowem hazardzista nowator? Człowiek charyzmatycznie tajemniczy, jak dawny prorok-szaman, czy otwarty i pogodny? A przede wszystkim ktoś, kto potrafi, poświadcza to czynem i imponuje innym narodom, jak Kościuszko (prezes PiS i dobierani przezeń ludzie są pod tym względem antywzorem i trudno o lepszy przykład niż porywczy kandydat na premiera).

Andrzej Lam

✉ „Pan Tadeusz” a Unia Europejska

Trwa szeroka dyskusja o naszej przynależności do Unii Europejskiej. Mamy także Rok Andrzeja Wajdy, toczy się też szeroka, idiotyczna dyskusja, czy w szkołach „Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza powinien być lekturą obowiązkową.

Uświadomiłam sobie, że trzeba skorzystać z tej okazji i w jakiś sposób obrócić ten czas na korzyść naszej przynależności do Unii Europejskiej.

Pamiętać będę zawsze, jak mój ukochany Ojciec czytał nam na głos fragmenty „Pana Tadeusza”, kiedy tylko miał czas. Czytał jak najlepszy aktor. Mickiewiczowski „Pan Tadeusz” powinien być lekturą obowiązkową w szkołach, a film Andrzeja Wajdy z pięknym polonezem Wojciecha Kilara powinien być właśnie w Roku Andrzeja Wajdy wyświetlany wszędzie. To jest świetna propaganda korzyści z naszej przynależności do Unii Europejskiej. A na lekcjach omawiany z tłumaczeniem tamtych czasów, abyśmy przypomnieli sobie naszą więź z Litwą i śmiertelne zagrożenia ze Wschodu.

Małgorzata Dąbek-Szreniawska

✉ Nie lubię określenia „queer”

Mam jeden problem ze środowiskiem LGBT. Używanie przez niego określenia „queer”, które po angielsku oznacza „dziwny”. To tak, jakby osoby używające tego zwrotu wprost o sobie mówiły, że są „dziwakami”, a przecież chyba nie chcą być tak odbierane? Tak chciałem to zostawić do rozmyślań wszystkim aktywistom LGBT, że mówienie o sobie dosłownie „dziwny” jest pewną oznaką autostygmatyzowania. Sam jestem osobą LGBT i nie lubię określenia „queer”. Ciekawi mnie tylko, skąd w środowisku LGBT, z którym z wielu powodów się nie identyfikuję, takie umiłowanie do tego słowa, które siłą rzeczy stawia je w negatywnym świetle?

Tomasz Wasiołka

ZDJĘCIE TYGODNIA

W wieku 86 lat zmarł Chuck Norris, legendarny bohater kina akcji, mistrz sztuk walki. Popularność zdobył w latach 70. i 80. dzięki takim filmom jak „Zaginiony w akcji” (na zdjęciu) czy „Oko za oko”, grał także w serialu „Strażnik Teksasu”.



Zasoby finansowe zgromadzone przez Polaków w 2025 r. mają wartość **2,52 bln zł**. W bankach ulokowano **1,44 bln zł**.

Po raz pierwszy Najwyższa Izba Kontroli skontroluje na pełną skalę, jak Narodowy Bank Polski zarządza swoim rocznym budżetem, czyli wydaje co roku 2 mld zł. Będzie to szeroka kontrola obejmująca całość działalności NBP.

Z **1,58 mln obywateli Ukrainy**, którzy przebywają w Polsce, największa grupa, **992 tys., ma numer PESEL**, 479 tys. ma zezwolenie na pobyt czasowy, a 100 tys. na pobyt stały lub ma status rezydenta długoterminowego UE.

Mimo rosnącego bezrobocia (najwyższego od pięciu lat) Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przeznaczyło na walkę z bezrobociem ponad 40% mniej pieniędzy niż w 2025 r. Zamiast 3,6 mld zł – 2,1 mld zł.

Do sześciu uczelni wyznaniowych (Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie, Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Akademii Katolickiej w Warszawie, Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu i Prawosławnego Seminarium Duchownego) w ciągu pięciu lat trafiło z budżetu państwa ponad 2,3 mld zł, plus skarbowe papiery wartościowe.

Koncern Axel Springer po latach zabiegów wchodzi na rynek brytyjski. Za 575 mln funtów kupi dziennik „The Telegraph”, jeśli rząd w Londynie zaakceptuje tę transakcję.

W Polsce ukazują się 22 dzienniki regionalne i lokalne oraz 10 dzienników ogólnokrajowych.

Jedynego polskiego Oscara otrzymał mieszkający w Kanadzie **Maciek Szczerbowski**, którego nagrodzono wspólnie z Chrisem Lavisem za **krótkometrażową animację „The Girl Who Cried Pearls”**.

50,9 mln biletów sprzedały polskie kina w 2025 r. Widzowie zapłacili za nie 1,2 mld zł.

W Polsce powstanie centrum technologiczne Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA). To wynik większego zaangażowania w badania kosmosu i zwiększenia naszej składki na najbliższe trzy lata do 731 mln euro.

Liderem sieci sprzedaży detalicznej jest Biedronka, która ma 3800 sklepów i wyprzedza Dino (3033 sklepy) oraz Lidla (993 sklepy).

31 mln zł przez dwa i pół roku wydały Koleje Mazowieckie na czyszczenie pociągów z graffiti.

W USA liczba osób z nadwagą wyższą niż 50 kg przekroczyła 22 mln. Otyłość zabija co roku 300 tys. Amerykanów. Ich leczenie kosztuje ubezpieczeniowo 210 mld dol. rocznie, a społeczeństwo ok. 1,4 bln dol.

Przybywa wypadków z udziałem hulajnóg elektrycznych. W 2025 r. było ich 1164, o ponad 400 więcej niż rok wcześniej. Zginęło 11 osób, a 1062 zostały ranne. 70% to osoby poniżej 17. roku życia.

PRZEBŁYSKI

Pecunia Germanica non olet

Telewizja Republika buduje swoją popularność na antynieckiej historii. Na paskach u Tomasza Sakiewicza są takie hasła jak: „Tusk szykuje uchwałę für Deutschland” czy „Der SAFE für Deutschland kaputt”.

Za to w przerwach na reklamę emitowane są spoty m.in. sklepów Aldi. Założycielami firmy byli pochodzący z Essen bracia Karl i Theo Albrechtowie – jedni z najbogatszych ludzi w historii Niemiec. Przejawszy w 1945 r. sklep matki, przekształcili go w globalną sieć, którą w 1961 r. podzielili na niezależne struktury: Aldi Süd (Karl) i Aldi Nord (Theo), która kontroluje „aldiki” działające w Polsce, a także w północnych Niemczech, we Francji i w innych krajach.

Który Sakiewicz jest prawdziwy? Ten ujadający na Niemców? Czy ten, który bierze od nich kasę?

Cień Epsteina nad VeloBankiem

Banki zarabiają krocie. Mają więc na łowienie nowych klientów. Konkurencja jest ostra, ale lider autopromocji – tylko jeden. VeloBank. Znani aktorzy w reklamach wabią i kuszą.

Co wiemy o tym do niedawna mało znanym banku? Od 1 sierpnia 2024 r. 100-procentowym właścicielem akcji VeloBanku jest amerykański fundusz Cerberus Capital Management z partnerami, kierowany wcześniej przez Steve’a Feinberga. Jego nazwisko pojawia się w 20 dokumentach z akt Epsteina, a Cerberus w 359 wiadomościach. Są zarzuty, że fundusz mógł pomagać Epsteinowi w operacjach bankowych.

VeloBank to dawny Getin Noble Bank odebrany Leszkowi Czarneckiemu i sprzedany Amerykanom za grosze. Czarnecki podpadł pisowskiej władzy, ujawniając, że Marek Chrzanowski, szef Komisji Nadzoru Finansowego, chciał od niego 40 mln łapówki.

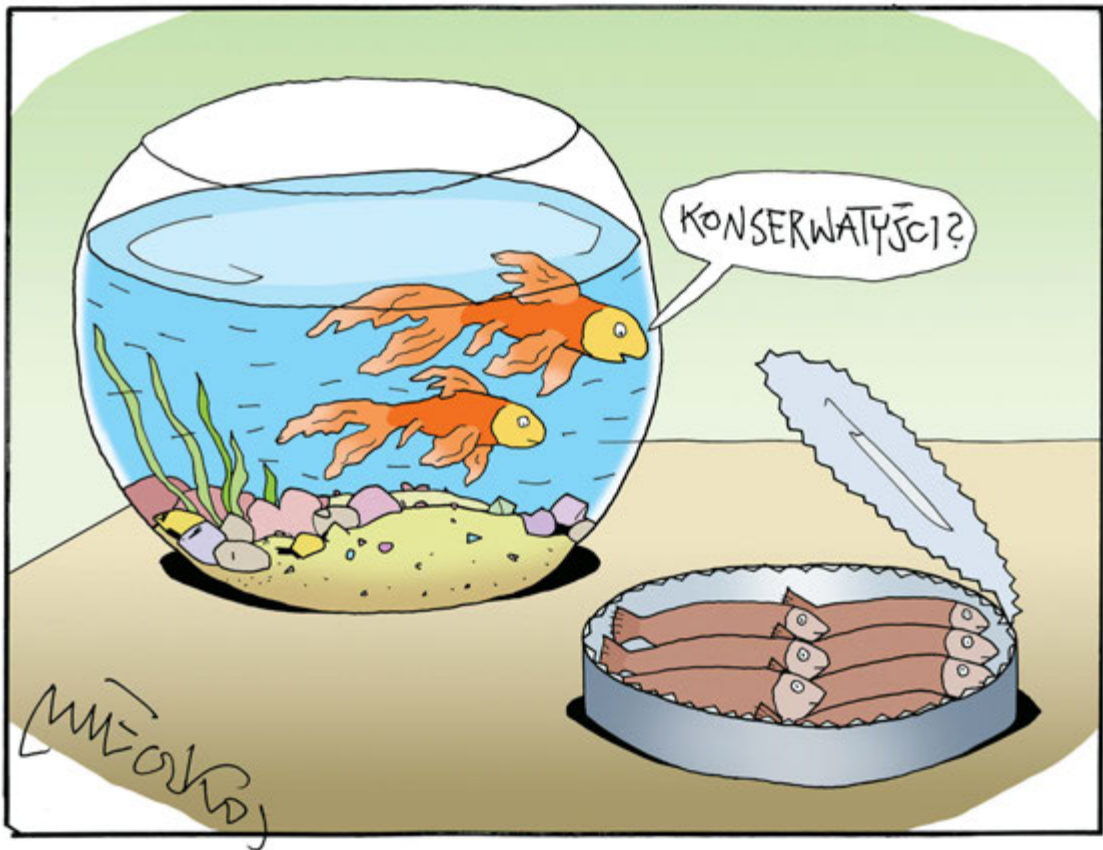


Awangarda dla znajomych

Miało być tak nowocześnie, że zażdrość dopadłaby Nowojorczyków. Miało być awangardowo. Po amerykańsku. Bo przecież Muzeum Sztuki Nowoczesnej zaprojektował amerykański zespół. Obdarowany nowym budynkiem lud stolicy miał podążać za tym kawałkiem awangardy. Zaczęło się z przytupem. Dyrektorka muzeum Joanna Mytkowska miała wizję. I nie lękała się jej głosić. Na tle budynku, który jest bliźniaczko podobny do pewnej sieci handlowej. Choć są i tacy, którym muzeum Mytkowskiej kojarzy się z kurnikiem. A nawet z klatką.

Mytkowskiej minął rok w nowej siedzibie. Niestety, najlepiej wychodzi jej autopromocja. I znajomości z urzędnikami ratusza. Innych nie zaszczycza nawet odpowiedzią na listy.





NAWROCKI BRONI INTERESÓW AMERYKI I TRUMPA

Czegoś tu nie rozumiem. Swego czasu obóz postsolidarnościowy, który się dorwał do władzy po 1989 r., piętnował Edwarda Gierka za to, że podczas swoich rządów zadłużył Polskę na 40 mld dol. To nic, że te pieniądze poszły na inwestycje, rozwój przedsiębiorstw, rozbudowę linii energetycznych, zakup patentów i innowacyjnych rozwiązań, z których części do dziś korzystamy. To nic, że połowę tego długu umorzono po operacji „Samum”. Najważniejsze dla nich było to, że Gierek zostawił kraj z długiem na dwa pokolenia Polaków.

Dziś w Polsce, kraju, w którym mamy 300-miliardową dziurę budżetową i 2 bln długu, branie kolejnych pożyczek, które zmniejszają budżet o kwoty na obsługę tych długów, to cnota i powód do dumy. Ludzi nawołujących do opamiętania się w szybkości zadłużania kraju nazywa się zakutymi łbami. Niestety, nikt nie chce pamiętać, do czego nadmierne zadłużanie się doprowadziło Grecję kilka lat temu.

O ile jeszcze jakiś sens miałoby zadłużanie kraju, żeby doprowadzić do inwestycji, na których kraj będzie



zarabiał, o tyle zadłużanie go, żeby wydać na zbrojenia, to wyraz szaleństwa. Nie ma co pokładać wiary, że to inwestycja w przemysł zbrojeniowy, ponieważ z powodu wieloletnich zaniedbań musielibyśmy ten przemysł stawiać od początku. Nie mamy sprawnych kopalni surowców, hut, przemysłu elektrycznego i elektronicznego, a tu nam obiecują fabryki pojazdów wojskowych, broni czy amunicji. Dzisiaj FAM Pionki ledwie pokrywa zapotrzebowanie na amunicję myśliwską, a FB Radom nie jest w stanie wyprodukować działającego

karabinka szturmowego. I nawet jeśli jakimś cudem uda się postawić fabrykę np. karabinów, trzeba sobie zadać pytanie, czy potencjalny nabywca zaufa nowej konstrukcji, czy wybierze sprawdzoną broń od Českiej zbrojovki, Hecklera & Kocha czy Glocka?

Założę się, że znowu wyjdzie na to, że rządzący na łapu-capu będą kupować militarny złom, a cała jego obsługa będzie u producentów za granicą. Za to może nasze wnuki spłacać ten dług i obejrzą sobie ten militarny złom w muzeach.

Michał Czarnowski